

**Publiczni zamawiający bardzo rzadko stosują klauzule społeczne i środowiskowe. Wyniki monitoringu zamówień publicznych w administracji centralnej**

**Mimo zmiany ustawy, urzędy przy wyborze ofert nadal kierują się głównie ceną. Tymczasem mogą stosować zapisy, które wpłyną na poprawę warunków pracy i ochronę środowiska. Fundacja CentrumCSR.PL** **sprawdziła jak wygląda to w najważniejszych polskich urzędach.**

Wartość zamówień publicznych w ciągu dziesięciu lat wzrosła w Polsce aż czterokrotnie. W samym 2013 roku wynosiła 142 mld zł, co stanowiło 8,76 % Produktu Krajowego Brutto. Mimo że 10 października 2014 roku weszła w życie nowelizacja ustawy zmieniająca przepisy dotyczące wyboru najkorzystniejszych ofert, większość instytucji nadal kieruje się tylko i wyłącznie najniższą ceną.

– Warto pamiętać, że choć zamówienia wydają się sprawami dość odległymi i typowo urzędniczymi, ich efekty odczuwamy w naszym w codziennym życiu – mówi Tadeusz Joniewicz z Fundacji CentrumCSR.PL. – Przy kontraktach dla administracji publicznej jest zatrudnione mnóstwo ludzi. To, m.in. ochrona, personel sprzątający, kierowcy, specjaliści od utrzymania zieleni. Odpowiednie zapisy zawarte w zamówieniu pozwalają zapewnić im odpowiednie warunki pracy, godziwą i pewną wypłatę, zatrudnienie na etat. Przetargi mają wpływ również na środowisko, m.in. ilość wycinanych drzew czy emisji spalin. Warto zastanowić się jak wydać te ogromne środki odpowiedzialnie i zrobić podwójny pożytek z jednej rozdysponowanej kwoty.

Umożliwiają to **zrównoważone zamówienia publiczne** (ZZP). Ich ideą jest uwzględnianie podczas zakupów skutków środowiskowych (zielone zamówienia publiczne), socjalnych i ekonomicznych (społecznie odpowiedzialne zamówienia publiczne). Stosowanie tych regulacji nie jest wymagane przez prawo, ale ze względu na przynoszące korzyści wchodzi do standardów krajów europejskich. Fundacja CentrumCSR.PL przeprowadziła monitoring zamówień w pięciu największych miastach: Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Warszawie i Katowicach oraz w najważniejszych instytucjach centralnych. Zbadała ponad 1100 ogłoszeń (lipiec-grudzień 2014). Po ich dokładnej analizie powstał szczegółowy raport.

**Klauzule społeczne**

Ogłoszenia były sprawdzane pod kątem wprowadzania zamówień zastrzeżonych, tzn. wymogu zatrudnienia przy zadaniu więcej niż 50 proc. osób niepełnosprawnych, nakazu zatrudniania grup zagrożonych wykluczeniem społecznym (m.in. bezrobotni i młodociani w celu przygotowania do pracy, niepełnosprawni, byli więźniowie) oraz zatrudniania pracowników na podstawie umowy. Instytucje centralne wypadają w tym zestawieniu lepiej niż samorządowe. Zamieszczane przez nie klauzule społeczne stanowią aż 33 proc. wszystkich. Uwzględniało je 5 z 9 monitorowanych urzędów. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w zamówieniu dotyczącym robót budowalnych określiło, że wykonawca ma obowiązek zatrudnić jedną osobę z grupy zagrożonej społecznym wykluczeniem. Podobne kryteria wykorzystał Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Kancelaria Prezydenta RP w ogłoszeniu na usługi ochrony zastrzegła, że 50 proc. oceny stanowi najniższa cena, ale 30 proc. zatrudnienie określonej liczby pracowników na umowę o pracę i przedstawienie stosownego oświadczenia, które to potwierdzi. Ministerstwo Gospodarki poszukując dostawcy materiałów biurowych i ksero zobowiązało go do zatrudnienie osoby niepełnosprawnej i powierzenia jej zadań związanych z merytoryczną częścią kontraktu, np. przygotowaniem dokumentacji ofertowej, prace biurowe czy związane z zawieraniem umów. Poza tym klauzule uwzględniało Ministerstwo Środowiska, za to ani razu nie skorzystało z nich Centrum Usług Wspólnych, Ministerstwo Infrastruktury, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska.

Negatywnym przykładem był sejmowy przetarg Kancelarii Sejmu na utrzymanie zieleni, w którym główny kryterium była cena. Po publikacji Centrum CSR przeciwko takim standardom zaprotestowała „Solidarność” i skierowała pismo do marszałka Radosława Sikorskiego, w którym skrytykowała brak wymogów zatrudnienia przez wykonawcę pracowników na etatach czy aktywizacji niepełnosprawnych i bezrobotnych.

**Zielone zamówienia**

Niektóre instytucje jak Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Centrum Usług Wspólnych pamiętają w swoich zamówieniach o uwzględnianiu aspektów środowiskowych. Szczególnie przy zakupie sprzętu komputerowego czy pojazdów. Jednak nadal dzieje się to zbyt rzadko. Warto podkreślić, że Ministerstwo Środowiska wdrożyło system ekozarządzania oraz opracowało procedury wypływu na środowisko. Obie te regulacje dotyczą również ofert. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotował strategię działań na lata 2013-2015 z perspektywą do 2020 roku, w której założono, że będzie to instytucja promująca zasady zrównoważonego rozwoju.

Niestety, zdarzają się też negatywne przykłady. Kancelaria Sejmu w ogłoszeniu dotyczącym dostawy artykułów chemii gospodarczej nie zawarła żadnych ekologicznych wymogów wobec produktów i usług. Odniosła się włącznie do aspektów jakościowych i sensorycznych (m.in. przyjemny zapach, kolor biały lub seledynowy, dodatek olejku migdałowego). –Bardzo cieszy fakt, że instytucje centralne zaczynają wdrażać odpowiedzialne zakupy, a cena przestaje być jedynym kryterium decydującym o wyborze oferty – ocenia Tadeusz Joniewicz. –Nadal jednak mówimy o przypadkach jednostkowych, a nie systemowym działaniu. Wciąż za mało jest publicznych deklaracji wyrażających poparcie dla stosowania klauzul społecznych i zielonych. Nasze badania nie mają napiętnować, ale zwiększać świadomość. Potrwają do marca 2016 roku. Mam nadzieję, że w podsumowaniu urzędy naczelne wypadną znacznie lepiej i będą przykładem dla administracji samorządowej – dodaje.

Publikacja wydana w ramach projektu „Wzmocnienie monitoringu stosowania zamówień publicznych w Polsce”, realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji finansowanego z Funduszy EOG

oraz współfinansowana przez fundację im. Friedricha Eberta.

